

№ 43. Sonnabend, den 1. (13. April) 1867.

Redakcya i Expedycya przy ulicy Konstantynowskiéj pod Nr. 327 — Abonament w Łodzi: rocznie Rsr. 3, półrocznie Rsr. 1 kop. 50, kwartalnie kop. 75. Na stacyach poczt: rocznie rs. 3 kop. 70, półrocz: rs. 1 k. 85, kwart. k. 92½

Redaction und Expedition: Konstantinerstraße Nro. 327. — Abonnement in Łodż: jährlich 3 Rbl., halbjährl. 1 Rub. 50 Kop., vierteljäh. 75 Kop. — Auf allen Postämtern: jährl. 3 Rlb. 70 Kop., halbj. 1 Rbl. 85 Kop., viertelj. 92½ Kop.

Zarząd Naczelnika Powiatu Łodzińskiego.

W skutek odezwy Naczelnika Powiatu Łowickiego z dnia 24 marca r. b. Nr. 42 podaje do publicznej wiadomości, że jarmark w mieście Łowiczu przypadający na 4 (16) kwietnia t. j. na wtorek po niedzieli palmowej, w roku bieżącym, z decyzyi JW. Gubernatora Warszawskiego, odbędzie się 6 (18) kwietnia t. j. we czwartek po niedzieli palmowej.

Naczelnik Powiatu Kapitan Schiemann.
p. o. Sekretarza Registrator Kollegialny:
Buchen.

Die Verwaltung des Łodzer Kreises.

In Folge eines Anschreibens des Chefs des Łowiczer Kreises, vom 24. März d. J. Nr. 42 wird öffentlich bekannt gemacht, daß der Jahrmarkt in der Stadt Łowicz, welcher auf den 4ten (16.) April, nämlich auf den Dienstag nach dem Palmsonntage fällt, in diesem Jahre, auf Anordnung Sr. Excellenz des Warschauer Gubernators, am 6. (18.) April, nämlich Donnerstag nach dem Palmsonntage abgehalten wird.

Kreischef Kapitän Schiemann.
Funkt. Sekretär, Collegien-Registrator Buchen.

Prezydent miasta Łodzi.

JW. Gubernator Petrokowski na skutek raportu mego z dnia 2 (14) marca r. b. za Nr. 983, reskryptem z dnia 10 (22) tegoż miesiąca za Nr. 1913, polecił mi podać do wiadomości właścicieli domów miasta tutejszego co następuje:

W każdem mieście administrowanem na zasadach ścisłego porządku, dom każdy winien mieć stróża, który obowiązanym jest, utrzymywać w czystości sienie, korytarze, podwórze i część ulicy przed domem, oraz utrzymywać porządek w całym domu i odbywać w nocy straż około tegoż; żeby zaś ten ostatni obowiązek niebył dla stróży nadto uciążliwym, przyjętem jest, ażeby tę straż nocną odbywali stróże jeden na kilka domów z kolei.

Porządek ten zapewnia mieszkańcom znakomite korzyści, gdyż stróże domów jako obeznani z miejscowością i mieszkańcami sąsiednich domów, są w możności z wielką łatwością śledzić za tułającemi się w porze nocnej obcemi i podejrzanemi osobami, gdyby takowe z zamiarem popełnienia kradzieży chciały dostać się do wnętrza mieszkań.

Nadto uważając, że utrzymywanie przez właścicieli domów oddzielnych stróży nocnych jest nader dla właścicieli domów uciążliwem, gdyż utrzymanie tychże kosztowało do 7000 rubli, JW. Gubernator obowiązek utrzymywania tychże uznaje za zbyteczny i poleca, ażeby każdy właściciel domu utrzymywał stróża, jak tego mieć chcą przepisy ogólne i ażeby ciż stróże z kolei podług porządku przez Władzę Policyjną wskazanego odbywali straż nocną. — Gdy zaś w mieście tutejszem niektórzy z właścicieli domów z powodu niezamożności, nie są wstanie utrzymać stróży domowych, wszystkie więc obowiązki tychże, jako to: utrzymywanie w domu i przed domem czystości i straż nocna z kolei, spaść muszą na samychże właścicieli, którzy stróży w domach swoich nieutrzymują.

W wykonaniu rzeczonego rozporządzenia, wzywam wszystkich p.p. właścicieli domów, ażeby z dniem odczytania i niedalej jak w ciągu dni 10 domy swoje w stróży zaopatrzyli, lub też wrazie niezamożności obowiązki tychże na siebie przyjęli.

W końcu nadmieniam, że za niewykonanie lub zaniedbywanie tegoż rozporządzenia Władzy wyższej, winni pociągnięci zostaną do odpowiedzialności wedle przepisów.

w Łodzi dnia 21 marca (2 kwietnia) 1867 roku.
E. Pohlens.

Der Präsident der Stadt Łodż.

Seine Excellenz, der Petrokower Gubernator hat in Folge meines Rapportes vom 2. (14.) März d. J. Nr. 983 durch Reskript vom 10. (22.) desselben Monates, Nr. 1913 mich beauftragt, den Hausbesitzern in der hiesigen Stadt das Folgende bekannt zu machen:

In einer jeden, nach den Grundsätzen einer guten Ordnung verwalteten Stadt, soll ein jedes Haus einen Hausknecht haben, welcher verpflichtet ist, Reinlichkeit in dem Hausflur, in Korridoren, auf dem Hofraum und dem Theile der Straße vor dem Hause, sowie Ordnung in dem ganzen Hause zu erhalten und während der Nacht dasselbe zu bewachen. Damit aber die letztere Verpflichtung für die Hausknechte nicht zu beschwerlich werde, ist angenommen worden, daß die Nachtwache der Reihe nach ein Hausknecht bei mehreren Häusern habe.

Diese Ordnung gewährt den Bewohnern bedeutende Vortheile, da die Hausknechte die Oertlichkeit und die Bewohner der Nachbarhäuser kennen und somit im Stande sind, fremde, zur Nachtzeit sich herumtreibende und verdächtige Personen mit Leichtigkeit zu beobachten, wenn dieselben beabsichtigen sollten, behufs Diebstahl in das Innere der Wohnungen einzudringen.

In Erwägung, daß die Unterhaltung besonderer Nachtwächter für die Hausbesitzer höchst beschwerlich wäre, da der Unterhalt derselben gegen 7000 Rubel kostete, hat Seine Excellenz der Gubernator dieselben für überflüssig befunden und anbefohlen, daß ein jeder Hausbesitzer einen Hausknecht halte, wie dies durch die allgemeinen Gesetze vorgeschrieben ist und daß dieselben der Reihe nach in der von der Polizei angegebenen Ordnung die Nachtwache besorgen. Da aber in der hiesigen Stadt manche Hausbesitzer zu unbemittelt sind, um Hausknechte zu halten, so müssen alle Pflichten derselben, als: die Reinlichkeit im Hause und vor demselben zu erhalten und die Nachtwache der Reihe nach von denjenigen Hausbesitzern selbst erfüllt werden, welche keine Hausknechte in ihren Häusern halten.

In Ausführung dieser Verordnung fordere ich alle Hausbesitzer auf, sogleich nach Durchlesung dieses und spätestens binnen 10 Tagen Hausknechte für ihre Häuser zu besorgen oder die Pflichten derselben selbst zu übernehmen.

Schließlich bemerke ich, daß für Nichterfüllung oder Vernachlässigung dieser Verordnung der höheren Behörde, die Schuldigen nach den Gesetzen zur Verantwortung gezogen werden.

Łodż, den 21. März (2. April) 1867. E. Pohlens.

Prezydent miasta Łodzi.

Z powodu licznie zanoszonych do mnie zapytań, podaje do powszechnej wiadomości, iż projekt wynajęcia stałych kwater oficerskich za fundusz, jaki miał być złożonym z za-

Der Präsident der Stadt Łodż.

In Folge der vielfach an mich gerichteten Fragen mache ich hiermit öffentlich bekannt, daß das Projekt, beständige Offiziers-Quartiere von dem Fond zu miethen, welcher von den freiwillig

deklarowanych dobrowolnie przez mieszkańców kwot, nie uzyskał zatwierdzenia Władzy wyższej i każdy z p. p. właścicieli domów niewskazujący w własnym domu żądanej kwatery, winien takową wynająć bez zwłoki w innym domu, jak o tem ogłoszone już było w Nr. 100 roku zeszłego i Nr. 29 r. b. Gazety Łódzkiej.

Nadmieniam przytem że dla uniknięcia nieporozumień, nie wolno jest służbie kwaterunkowej pośredniczyć przy wynajmowaniu przez obywateli lokali na kwatery.

w Łodzi dnia 24 marca (5 kwietnia) 1867 roku.

E. Pohlens.

Magistrat miasta Łodzi

wzywa spisowych urodzonych w latach: 1842, 1843, 1844, 1845 1846 którzy jeszcze niedopełnili stawiennictwa w Magistracie zarządzonego za pośrednictwem Inspektorów Policyi ażeby przybyli bezzwłocznie wraz z książeczkami legitymacyjnemi i dowodami wyłączeń jakie kto posiada. Po upływie bowiem terminu który do dnia 3 (15) b. m. i r. naznacza się, do upornych egzekucya zaregulowaną zostanie.

w Łodzi dnia 24 marca (5 kwietnia) 1867 r.

Prezydent: Pohlens.

P. o. Sekretarza: Michalski.

Magistrat miasta Łodzi.

Rząd Gubernialny Petrokowski reskryptem z dnia 25 marca (6 kwietnia) r b. Nr. 4720, zawiadomił Magistrat o podzieleniu Gubernii Petrokowskiej na trzy Okręgi Weterynaryjne, to jest:

1) Okręg Petrokowski z Powiatami: Petrokowskim, Łaskim i Radomskim, miejsce zamieszkania weterynarza p. Aleksandra Babickiego, miasto Petrokow;

2) Okręg Częstochowski z Powiatami: Częstochowskim i Będzińskim, miejsce zamieszkania weterynarza p. Krystjana Rejncholda Krystin, miasto Częstochowa;

3) Okręg Rawski z Powiatami: Rawskim, Brzezińskim i Łodzińskim, miejsce zamieszkania wyterynarza p. Wincentego Markowskie, w mieście tutejszem.

Oczem Magistrat podaje do wiadomości mieszkańców.

w Łodzi dnia 28 marca (9 kwietnia) 1867 roku.

Prezydent: Pohlens.

za Sekretarza: Górski

von den hiesigen Bewohnern deklarirten Summen gebildet werden sollte, von der höheren Behörde nicht bestätigt worden ist und ein jeder Hausbesitzer, welcher in seinem eigenen Hause das verlangte Quartier nicht geben kann, ein solches in einem anderen Hause unverzüglich miethen muß, wie es bereits in Nr. 100 des vorigen und in Nr. 29 des diesjährigen Jahrganges der Lodzer Zeitung bekannt gemacht worden ist.

Hierbei erwähne ich noch, daß, um Mißverständnissen vorzubeugen, es den Einquartierungs-Beamten verboten ist, bei dem Miethen von Quartieren als Vermittler zu fungieren.

Lodz, den 24. März (5. April) 1867. E. Pohlens.

Der Magistrat der Stadt Lodz

fordert die in den Jahren 1842, 1843, 1844, 1845 und 1846 geborenen Militärpflichtigen, welche der vermittelst der Polizei-Inspektoren angeordneten Stellung auf dem Magistrate noch nicht nachgekommen sind, auf, unverzüglich mit ihren Legitimationsbüchlein und den Befreiungs-Beweisen, welche sie besitzen, sich zu melden. Nach Ablauf der bis zum 3. (15.) d. Mts. u. J. gesetzten Frist, wird gegen die sich nicht gestellt habenden eine Exekution eingeleitet werden.

Lodz, den 24. März (5. April) 1867.

Präsident Pohlens.

Funkt. Sekretär Michalski.

Der Magistrat der Stadt Lodz.

Die Petrokower Gubernial-Regierung hat durch Reskript vom 25. März (6. April) den hiesigen Magistrat benachrichtigt, daß das Petrokower Gubernium in drei Veterinär-Bezirke eingetheilt worden ist und zwar:

1) Der Petrokower Bezirk mit den Kreisen Petrokow, Lask und Radomsk; Wohnung des Thierarztes Herrn Alexander Babicki in der Stadt Petrokow.

2) Der Czenstochower Bezirk mit den Kreisen Czenstochow und Bendzin; Wohnung des Thierarztes Herrn Christian Reinhold Krystin in der Stadt Czenstochow.

3) Der Rawer Bezirk mit den Kreisen Rawa, Brzesin und Lodz; Wohnort des Thierarztes Herrn Vincenz Markowski in der hiesigen Stadt.

Dieses bringt der Magistrat hiermit zur Kenntniß der hiesigen Bewohner. Lodz, den 28. März (9. April) 1867.

Präsident Pohlens.

Für den Sekretär Górski.

Politische Rundschau.

Warschau, 10. April. In Folge der Erklärung des Herrn Moustier im Gesetzgebenden Körper hat die Panik an den Börsen etwas nachgelassen und sind die Befürchtungen eines unverzüglichen Zusammenstoßes zwischen Frankreich und Preußen etwas gewichen; jedoch ist die Ruhe noch nicht wieder hergestellt und heute ist die Ueberzeugung fester und allgemeiner als in der vergangenen Woche, daß die Luxemburger Frage früher oder später Veranlassung zu drohenden Verwickelungen in Deutschland geben wird. Herr Moustier hatte auf Befehl des Kaisers in der Kammer erklärt, daß Frankreich die Luxemburger Frage nicht freiwillig angeregt habe. Die unsichere Lage Limburgs und Luxemburgs habe das niederländische Kabinet veranlaßt, sich an Frankreich zu wenden. Die Unterhandlungen hatten noch gar keinen amtlichen Charakter gehabt als das Berliner Kabinet, vom König von Holland zu Rathe gezogen, sich auf die Verträge von 1839 berief. Wir fanden eine Annectirung dieses Landes unter den drei Bedingungen für möglich: einer freien Zustimmung des Großherzogs, einer Erforschung der Interessen der Großmächte und einer allgemeinen Abstimmung der Bewohner. Wir sind bereit, in Uebereinstimmung mit anderen Kabinetten, die Verträge von 1839 zu prüfen und sind fest überzeugt, daß die Ruhe Europas nicht gestört werden wird.

Die halbamtlichen preußischen Zeitungen, als: „Nordd. Allg. Ztg.," „Zeidler Corresp." und „Kreuz-Ztg." erklären die Rede des Herrn Moustier in friedlichem Sinne und verlieren die Hoffnung noch nicht, oder scheinen wenigstens zu glauben, daß dieser Streit sich noch friedlich beilegen lassen wird. Diese Taktik wird jedoch Niemand irre leiten, denn dieselben Zeitungen berichten gleichzeitig, daß die ganze preußische Armee (mit der Landwehr) bereits mit Zündnadel-Gewehren versehen ist und sogar die neuorganisirte sächsische Armee und daß im Falle eines Krieges diese Armee eben so gut ausgerüstet auftreten würde, wie im vorigen Jahre. Die „Nordd. Allg. Ztg." beweist in einem langen Leitartikel, daß die ganze Verantwortlichkeit für einen eventuellen Bruch des Friedens auf Frankreich fallen muß, obgleich die Entscheidung über Frieden oder Krieg nicht von Paris, sondern von Berlin abhängt. Dasselbe Blatt berichtet, daß die Hafen Kiel, Alsen und Sundewitt, in diesem Frühlinge bedeutend vergrößert und die Arbeiten aufs Eifrigste betrieben werden sollen. Diese verschiedenen Vorbereitungen scheinen anzudeuten, daß, welche Wendung auch die von Herrn Moustier angekündigten diplomatischen Unterhandlungen nehmen sollten, Preußen fest entschlossen ist, Luxemburg nicht abzutreten. Dieses bestätigt auch „Avenir national" in einer Depesche auch London, welche berichtet, daß man am 7. d. Mts. eine preußische Cirkular-Note erhalten habe, welche ihrer Form nach sehr höflich ist, in der aber Herr Bismarck entschieden erklärt, daß er bei allem Verlangen, den Frieden zu erhalten, in der Luxemburger Frage nicht nachgeben werde, da er die Reizbarkeit des deutschen Nationalstolzes berücksichtigen müsse.

Nach „Corresp. Stern" soll Herr Bismarck in vertraulichen Unterredungen mit Mitgliedern des deutschen Parlamentes offen erklärt haben, daß die gegenwärtige Lage eine sehr drohende sei und er den Krieg mit Frankreich für unabwendbar ansehe. Nach der Meinung des preußischen Ministers dient Luxemburg nur zum Scheine und ist die wirkliche Ursache der kriegerischen Stellung Frankreichs die große Unzufriedenheit des französischen Volkes und der Armee gegen die außerordentliche Vergrößerung Preußens. Herr Bismarck wünscht den Krieg nicht, und hat vielmehr alles Mögliche gethan, um keine Veranlassung hierzu zu geben.

Herr Bismarck sieht ein sehr bedeutendes Symptom in dem gegenwärtigen Ministerwechsel in Florenz, besonders da Ratazzi, welches ein eifriger Anhänger eines französisch-italienischen Bündnisses ist, an die Spitze des Kabinettes gekommen ist. Der preußische Minister hat auch einige süddeutsche Regierungen im Verdachte, daß sie nur scheinbar zu Preußen halten, im Augenblicke der Gefahr es aber verlassen würden, wie sie es im vergangenen Jahre mit Oesterreich gethan haben. Hinsichtlich des Letzteren weiß Hr. Bismarck, daß wichtige Einflüsse am Wiener Hofe gegen Preußen agiren; obgleich im Falle eines Krieges Oesterreich neutral bleiben wird, so wird es dennoch auf geheimen Wegen Preußen zu schaden suchen. Aus diesen Gründen würde er gern den Krieg vermeiden, wenn Frankreich nicht darauf dringen möchte.

Die „Köln. Ztg." behauptet ebenfalls, daß Frankreich Ursache zu einem Streite mit Preußen sucht. Nach diesem Blatte wird die

Feindseligkeit gegen Preußen mit jedem Tage größer und offener; sogar ruhigere Leute, welche bisher Sympathien für die Entwickelung der deutschen Angelegenheiten zeigten, sind jetzt entschiedene Feinde Preußens.

Frankreich rüstet mit fieberhaftem Eifer. Bis zum 15 April erhält das Militär neue 50 Tausend Chassepot-Karabiner, wird also im Ganze 260 Tausend derselben besitzen. Die ganze Garde und das Lager in Chalons verstehen bereits den Gebrauch dieser Waffe, mit welcher man durchschnittlich zehn Schuß in der Minute machen kann. Bis zum 1ten Juni werden zwei Armeen, die Pariser und die Lyoner, vollständig mit dieser Waffe versehen sein In der Bretagne werden fortwährend Pferde eingekauft, welche in großen Transporten nach Paris geschafft werden. (Gaz. Pol.)

Die Luxemburger Frage hat in Frankreich so beunruhigende Gerüchte hervorgerufen, in Folge deren auch die Papier-Course an der Pariser Börse fielen, daß die französische Regierung sich genöthigt sah, am Sonntage vermittelst auf den Provinzen angeklebter Plackate den Gerüchten zu widersprechen, daß ein Ultimatum nach Preußen geschickt worden sei und am Montage durch Hr. Moustier im Gesetzgebenden Körper Erklärungen zu geben. In Berlin wollte man jedoch nicht glauben, daß die bloßen Befürchtungen eines Krieges dieses bedeutende Fallen der Papiere bewirkt haben sollten.

In Konstantinopol bereitete sich eine Ministerkrisis vor, deren Bedeutung man noch nicht hinlänglich würdigen kann. Die Repräsentanten Frankreichs, Oesterreichs, Preußens und Italiens drangen gemeinschaftlich auf die Pforte, einen Waffenstillstand mit den Kandioten zu schließen, um die Bevölkerung ausforschen zu können, ob sie eine Autonomie oder auch den Anschluß an Griechenland wünscht. Der Repräsentant Englands empfahl nur die Ertheilung der Autonomie. Die Pforte verwarf den einen wie den anderen Rath und wie wenig sie an eine Abtretung Kandias denkt, wird dadurch bewiesen, daß sie zum Oberbefehlshaber der dort befindlichen Truppen Omer-Pascha ernannte, dessen Aufgabe keine leichte sein wird, da die Türken von den Aufständischen in die Festungen gedrängt worden sind. Gleichzeitig werden die Rüstungen eifrig beschleunigt, ist ein Verbot der Ausfuhr von Waffen und Munition erlassen und das an der griechischen Grenze stehende Corps vermehrt worden. (D. W.)

Vermischtes.

Łodź, den 10. April.

Der Frühling mit seinen Blumen, den weißen Schneeglöckchen, den blauen Veilchen, mit seinem erquickenden und erfrischenden Hauche will noch immer nicht kommen und der April, der uns doch sonst wohl nicht ganz stiefmütterlich behandelte, zeigt uns das abscheulichste Gesicht. Wind, Schnee, Frost und Regen wechseln unaufhörlich mit einander ab, so daß Brust- und Lungenkranke es nicht wagen dürfen, sich den ihnen so schädlichen Einwirkungen der kalten Luftströmungen auszusetzen. Wen dennoch Geschäfte zwingen das Haus zu verlassen, knöpfe seinen Ueberzieher ja fest zu, besonders aber sehe er auf gutes Schuhwerk mit doppelten Kernsohlen, und muß er gar nach der Eisenbahn wandern, so rathen wir ihm, lange Stiefel anzuziehen und diese möglichst zu befestigen, damit sie ihm in den dorthin führenden Wegen nicht verloren gehen. Wir hörten von Pferden, Wagen und Menschen, welche in denselben stecken geblieben, und müssen unser Erstaunen darüber ausdrücken, daß die Hauptverkehrsader unserer Stadt, nämlich die Eisenbahn, durch ein einigermaßen anhaltendes Regenwetter, in Blokadezustand versetzt werden kann. Sollte nicht der quer durch die Widzewer-Straße gezogene Eisenbahndamm einen großen Theil der Schuld davon tragen, indem er das Wasser am schnellen Ablauf hindert und somit demselben Zeit läßt das Erdreich zu erweichen.

Ohne gerade Techniker zu sein, sprechen wir doch die Meinung aus, daß eine Unterbrechung der Straße durch den Bahndamm nicht gerade nothwendig gewesen wäre und daß die ganze Breite der Straße wohl hätte überbrückt werden können. Ein anderer noch übeler Umstand wäre dadurch ebenfalls beseitigt worden, denn die Fußgänger hätten dann nicht nöthig den Eisenbahndamm auf ziemlich mangelhaften Treppen erklettern zu müssen, um sich gelegentlich der Gefahr auszusetzen von einer gerade vorüberfahrenden Locomotive unangenehm berührt zu werden. Ein Wächter, der das Publikum vor Unvorsichtigkeit warnt, befindet sich an dieser Stelle nicht und man kann von Kindern, auch wohl von vielen Erwachsenen, nicht verlangen, daß sie die Signale der Locomotivführer richtig verstehen sollen.

Das eintretende Frühjahr wird uns auch hierin wohl eine Abhülfe bringen und die Barricade einer Straße entfernen, die bestimmt ist, eine der belebtesten zu werden, aber nur dann, wenn sie nach allen Seiten communiciren kann. — In der verflossenen Woche hat uns Herr Dr. Burmester einen genußreichen Abend durch seine physikalischen durch Experimente erläuterten Vorträge bereitet. Die Bemühungen dieses Herrn sind bereits in dieser Zeitung genügend anerkannt und wir können nur wünschen öfter mit ähnlichen Vorträgen erfreut zu werden.

Unser polnisches Theater wird, wie man hört, in Kurzem geschlossen werden, dagegen steht uns ein deutsches Sommertheater in Aussicht, zu dem der strebsame Wirth des Paradieses, Herr Hentschel, bereits das betreffende Personal engagirt hat. Möge die durch dasselbe vertretene heitere Muse auch stets heiteres Wetter zu ihren Vorstellungen haben. Wir hören auch noch von anderen theatralischen Bestrebungen, müssen aber für jetzt noch darüber schweigen.

Am Dienstag hatten wir Jahrmarkt, der zwar von vielen Verkäufern, aber von wenig Käufern besucht war, so daß nur wenig Geschäfte gemacht wurden. Leider ist das Geld sehr knapp und wir hören bei etwaigen Anleihen von einem Zinsfuß reden, den wir für unerschwinglich halten würden. Ueberdieß nahen wir uns jetzt der stillen Woche, in der jeder gemahnt wird, sich nicht blos mit den Bedürfnissen seiner leiblichen Wohlfahrt, sondern auch mit den Bedürfnissen seiner Seele zu beschäftigen, wir aber wollen nebenbei fortfahren das Publikum von dem zu unterhalten, was uns beim Flaniren etwa mittheilenswerth scheint.

II. —

Meldowano do wyjazdu:
Szmul Kawenok, kup. z Rossyi, dnia 15 kwietnia r. b.

Zur Abreise angemeldet:
Schmul Kawenok, Kaufmann aus Rußland, den 15. April.

Świeżo opuściły prasę dwa MAZURY ŁODZKIE na fortepian ułożone i ofiarowane JW. Dyrektorowi Łódzkiej Naukowej Dyrekcyi, przez p. Ptaszyńską. — Mazury te nabyć można w księgarniach: w Warszawie u p. Hösik, p. Arndt w mieście Łodzi i w mieszkaniu kompozytorki w domu Dr. Goldrath pod Nr 544 przy ulicy Piotrkowskiej na Wólce.

Dom Komisowy
Maksymiliana Szancer
sprowadziwszy na nadchodzące święta,
transport Mąki z zagranicy,
dla dogodności Szanownej Publiczności, aby każden z tak doborowego gatunku mąki mógł korzystać, przy mojej engros sprzedaży, wyjątkowo na święta częściową sprzedaż po cenie fabrycznej otworzyłem.

Kantor mój na ulicy Ogrodowej w domu pana Sudry Nr 295

Spirytusu, Araku, Wódek słodkich Warszawskich, Likierów Francuzkich i Gdańskich dostać można po cenach umiarkowanych w Składzie Głównym, Stary Rynek Nr. 182 w domu własnym u

Nogacza.

KANTOR
M. SZANCER,
przeniesiony został do domu pana Sudry.
Ulica Ogrodowa Nr. 295.

Maurycy Nelken,
Kupiec 1ej Gildyi w Warszawie.
Ponieważ według wszelkiego prawdopodobieństwa, w czasie otwarcia wystawy w Paryżu, kurs monet zagranicznych: z powodu licznych na raz żądań, znakomicie się powiększy, przeto dla osób wybierających się na tę wystawę, byłoby pożądanem korzystać obecnie z niskiego kursu i wcześnie zaopatrzyć się w akredytywa lub weksle, przezemnie na pierwszo-rzędne domy zagraniczne wystawiane, jak również w różne monety, jako to: Franki, Talary, Guldeny Austr., Napoleondory i t. p. z których pięknym asortymentem, mam honor polecić się szanownej publiczności w obu moich kantorach.

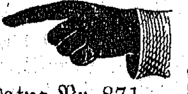
1o na Krakow. Przedmieściu na przeciwko odwachu.
2o na Nowym Świecie w domu Hrab. Stadnickiego.

Znaleziony woreczek z pieniędzmi za udowodnieniem własności i zwrotem kosztów ogłoszenia, można każdego czasu odebrać u policyanta przy Magistracie Józefa Ulickiego.

W wtorek na jarmarku skradziony został KOŃ gniady około lat 9 mający. Ktoby miał pewną wiadomość o nim, raczy dać znać do Rokicia do Józefa Michalec a otrzyma nagrodę rsr. 5.

SKLEP wraz z mieszkaniem przy ulicy Piotrkowskiej pod Nr. 256 jest zaraz do wynajęcia. Bliższą wiadomość udzieli właściciel Hotelu Polskiego

---


Alle Sorten Gemüse und Blumen-Saamen, sowie auch Pflanzen offerirt

J. Brenner, Ulica Kątna Nr. 871.

Neustadt, Mittelstraße Nr. 433 ist Fagiat nebst Seitenstube zu vermiethen und sofort zu beziehen.

Ein großer **Laden** nebst Wohnung ist von Johanni a. c. zu vermiethen bei

Josef A. Landau neben dem Gymnasium.

Vergangenen Dienstag auf dem Jahrmarkte ist ein braunes, ungefähr 9 Jahre altes **Pferd** gestohlen worden. Wer sichere Nachricht über den Verbleib desselben giebt, erhält 5 Rubel Belohnung. Josef Michalec in Rokicie.

Soeben sind im Druck erschienen: zwei „Lodzer Mazurs" für Pianoforte, komponirt und gewidmet Sr. Excellenz dem Direktor des Lodzer Lehrbezirkes von Frau Ptaszyńska. Dieselben sind zu bekommen in der Buchhandlung des Herrn Hösik in Warschau, in der des Herrn Arndt in Lodz und in der Wohnung der Komponistin an der Petrikauer-Straße Nr. 544, im Hause des Herrn Dr. Goldrath.

Vollständige Geschichte
des
preußischen Krieges von 1866.
Von seiner ersten Entstehung an in zusammen hängender Darstellung nebst 2 Karten in Farbendruck, 8 Uebersichtskarten und Schlachtplänen und vielen Abbildungen — 22ste Auflage.

Dieses Werk zeichnet sich von allen anderen aus, besonders zu dem billigen Preise von 60 Kopeken zu haben in der Buchhandlung von

G. Berlach.

Spiritus, Arak,
Warschauer süße Branntweine,
französische und Danziger Liqueure
sind stets zu mäßigen Preisen zu bekommen in der Haupt-Niederlage am alten Ringe Nr. 182, im eigenen Hause bei

Nogacz.

Das Comptoir
des
M. SZANCER
ist nach dem Hause des Herrn **Sudra**, Ogrodowa-Str. Nr. 295 verlegt worden.

Moritz Nelken,
Kaufm. 1ster Gilde in Warschau.
Aller Wahrscheinlichkeit nach wird während der Eröffnung der Pariser Ausstellung der Cours der ausländischen Gelder, wegen zahlreicher Nachfrage, bedeutend steigen. Es wäre deshalb für Diejenigen, welche diese Ausstellung besuchen wollen, erwünscht, den gegenwärtigen niedrigen Cours zu benutzen und sich bei Zeiten mit, von mir auf ausländische Häuser ersten Ranges ausgestellten Accreditiven oder Wechseln, sowie mit verschiedenen Münzen, als: Franken, Thalern, österreichischen Gulden, Napoleondors und dergl. zu versehen, und erlaube ich mir, einem geehrten Publikum mit einem schönen Assortiment solcher in meinen beiden Comptoirs bestens zu empfehlen:

1) Krakauer Vorstadt, vis-a-vis der Hauptwache.
2) Neue Welt, im Hause des Grafen Stadnicki.

Das Commissions-Geschäft
des
Maximilian Szancer.
Zu den bevorstehenden Festtagen habe ich einen Transport von
MEHL
aus dem Auslande bezogen und, damit ein Jeder sich von diesem Mehle der vorzüglichsten Qualität anschaffen könnte, bei meinem Engros-Verkauf, ausnahmsweise nur für die Feiertage den Einzeln-Verkauf zu Fabrik-Preisen eröffnet.

Mein Comptoir befindet sich an der Ogrodowa-Str. Nr. 295, im Hause des Herrn Sudra.

Koscher-Fleisch.
Zu den bevorstehenden Osterfeiertagen empfehle ich mein Lager in koschern Fleisch-Waaren, Brust, Zunge rc. zu billigen aber festen Preisen. **J. Aragier Nr. 181**

am Ringe der Altstadt, im Laden des Herrn L. Berger.

Eine gute noch brauchbare **Jacquard-Maschine** Nr. 600 wird zu kaufen gesucht von A. Balle, Petrikauerstr. 527.

Wolno drukować. Naczelnik Powiatu: Schiemann.

Erlaubt zu drucken: Kreis-Chef Schiemann.

Gedruckt bei J. Peterfilge.